



SEJM
RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ
Sygn. akt P 1/20
BAS-WAK-198/20

Warszawa, 20 października 2020 r.

Trybunał Konstytucyjny

Na podstawie art. 69 ust. 2 w związku z art. 42 pkt 3 ustawy z dnia 30 listopada 2016 r. o organizacji i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym (t.j. Dz. U. z 2019 r. poz. 2393), w imieniu Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej, przedkładam wyjaśnienia w sprawie pytania prawnego Wojskowego Sądu Garnizonowego we Wrocławiu z 1 października 2019 r. (sygn. akt P 1/20), jednocześnie wnosząc o **umorzenie postępowania**, ze względu na niedopuszczalność wydania wyroku (art. 59 ust. 1 pkt 2 ustawy o organizacji i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym).

Uzasadnienie

I. Przedmiot kontroli

1. Wojskowy Sąd Garnizonowy we Wrocławiu (dalej: sąd pytający) przedmiotem kontroli w niniejszej sprawie uczynił dwa przepisy ustawy z dnia 13 maja 2016 r. o przeciwdziałaniu zagrożeniom przestępczością na tle seksualnym (t.j. Dz. U. z 2020 r. poz. 152; dalej: p.z.p.s. lub ustawa o przeciwdziałaniu zagrożeniom przestępczością na tle seksualnym). Po pierwsze, art. 29 ust. 1 pkt 2 p.z.p.s., który stanowi: „W terminie 12 miesięcy od dnia wejścia w życie niniejszej ustawy [...] w Rejestrze publicznym zamieszcza się dane o osobach, o których mowa w pkt 1 lit. a i d”. Po drugie, art. 29 ust. 2 p.z.p.s., zgodnie z którym: „W terminie 2 miesięcy od dnia wejścia w życie niniejszej ustawy osoba, o której mowa w ust. 1 pkt 1 lit. b, c i e, ma prawo wystąpić do sądu z wnioskiem o wyłączenie zamieszczenia jej danych w Rejestrze z przyczyn, o których mowa w art. 9 ust. 2, a osoba, o której mowa w ust. 1 pkt 1 lit. a i d, ma prawo wystąpić do sądu z wnioskiem o wyłączenie zamieszczenia jej danych w Rejestrze publicznym z przyczyny, o której mowa w art. 9 ust. 4. W tym samym terminie prezes sądu może z urzędu skierować sprawę na posiedzenie w przedmiocie wyłączenia zamieszczenia danych o osobie, o której mowa w ust. 1 pkt 1 lit. b, c i e, w Rejestrze z przyczyn, o których mowa w art. 9 ust. 2, lub wyłączenia zamieszczenia danych o osobie, o której mowa w ust. 1 pkt 1 lit. a i d, w Rejestrze publicznym z przyczyny, o której mowa w art. 9 ust. 4”.

2. Kwestionowane przepisy stanowią elementy normatywne systemu szczególnych środków ochrony przeciwdziałających zagrożeniom przestępczością na tle seksualnym, który to system został wykreowany ustawą o przeciwdziałaniu zagrożeniom przestępczością na tle seksualnym (zob. w szczególności jej art. 1). Rzeczne szczególne środki ochrony to – zgodnie z art. 3 p.z.p.s. – Rejestr Sprawców Przepęstw na Tle Seksualnym; obowiązki pracodawców i innych organizatorów w zakresie działalności związanej z wychowaniem, edukacją, wypoczynkiem, leczeniem małoletnich lub z opieką nad nimi; określenie miejsc szczególnego zagrożenia przestępczością na tle seksualnym.

Z perspektywy podniesionego przez sąd pytający problemu konstytucyjnego istotne znaczenie ma pierwszy ze wskazanych środków, a więc Rejestr Sprawców Przepięstw na Tle Seksualnym. Został on unormowany przede wszystkim przepisami rozdziału 2 p.z.p.s. Wynika z nich, że Rejestr Sprawców Przepięstw na Tle Seksualnym to prowadzone w systemie teleinformatycznym (art. 4 ust. 3 p.z.p.s.) trzy oddzielne bazy danych (art. 4 ust. 1 p.z.p.s.): 1) Rejestr z dostępiem ograniczonym (dostęp do zawartych tam informacji przysługuje ograniczonemu kręgowi podmiotów, wymienionych w art. 12 p.z.p.s.; są to m.in. sądy, prokuratorzy, Policja, Agencja Bezpieczeństwa Wewnętrzne); 2) Rejestr publiczny (zgodnie z art. 16 p.z.p.s., dostęp do zawartych tam informacji jest nieograniczony – są one publikowane na stronie internetowej Biuletynu Informacji Publicznej Ministerstwa Sprawiedliwości); 3) Rejestr osób, w stosunku do których Państwowa Komisja do spraw wyjaśniania przypadków czynności skierowanych przeciwko wolności seksualnej i obyczajności wobec małoletniego poniżej lat 15, wydała postanowienie o wpisie w Rejestrze (z dostępem takim, jak do Rejestru publicznego). Rejestr Sprawców Przepięstw na Tle Seksualnym prowadzony jest przez Ministra Sprawiedliwości, a realizację zadań związanych z prowadzeniem Rejestru, o których mowa w ustawie o przeciwdziałaniu zagrożeniom przestępczością na tle seksualnym, zapewnia wchodzące w skład Ministerstwa Sprawiedliwości Biuro Informacyjne Krajowego Rejestru Karnego (art. 4 ust. 2 p.z.p.s.).

W Rejestrze z dostępem ograniczonym zamieszcza się liczne dane o ujętej tam osobie. Są to m.in. dane identyfikujące osobę (nazwisko, imiona, nazwisko rodowe, płeć, data i miejsce urodzenia, państwo urodzenia, imiona rodziców, obywatelstwo lub obywatelstwa, nazwisko rodowe matki, miejsce zamieszkania); data i miejsce popełnienia czynu zabronionego będącego przedmiotem postępowania; kwalifikacja prawna czynu zabronionego przyjęta w orzeczeniu; informacje o orzeczonych karach, warunkowym umorzeniu postępowania, środkach karnych, zabezpieczających, wychowawczych, poprawczych, wychowawczo-leczniczych, okresie próby, dozorze kuratora, środkach kompensacyjnych, przepadku i nałożonych obowiązkach oraz podstawę prawną ich orzeczenia; numer identyfikacyjny PESEL; wizerunek twarzy osoby ujętej w Rejestrze uzyskany z Rejestru Dowodów Osobistych; aktualne adresy zameldowania na pobyt stały lub czasowy osoby ujętej w Rejestrze uzyskane z rejestru PESEL; faktyczny adres pobytu osoby ujętej w Rejestrze uzyskany od właściwej jednostki organizacyjnej

Policji (art. 7 ust. 1-3 p.z.p.s.). Gdy z kolei chodzi o zakres danych ujawnianych w Rejestrze publicznym, to zasadniczo obejmuje on dane objęte Rejestrem z dostępem ograniczonym z wyłączeniem imion rodziców, nazwiska rodzowego matki, informacji, o której mowa w art. 7 ust. 1 pkt 6 p.z.p.s., numeru identyfikacyjnego PESEL oraz miejsca zamieszkania, adresu zameldowania na pobyt stały lub czasowy, a także faktycznego adresu pobytu osoby ujętej w Rejestrze, w miejsce których zamieszcza się jedynie nazwę miejscowości, gdzie osoba ta przebywa (art. 7 ust. 4 p.z.p.s.).

3. Nie wchodząc w szczegóły dotyczące kształtu i zasad funkcjonowania Rejestru Sprawców Przestępstw na Tle Seksualnym, które nie są potrzebne dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy, skupić się należy na zawartości normatywnej kwestionowanych przez sąd pytający przepisów.

Pierwszy z nich, a więc art. 29 ust. 1 pkt 2 p.z.p.s., nakazuje – w ciągu 12 miesięcy od dnia wejścia w życie ustawy o przeciwdziałaniu zagrożeniom przestępczością na tle seksualnym – zamieścić w Rejestrze publicznym dane o osobach, o których mowa w art. 29 ust. 1 pkt 1 lit. a i d p.z.p.s. Chodzi tu o osoby prawomocnie skazane za popełnienie przestępstw, przeciwko którym prawomocnie warunkowo umorzono postępowanie karne w sprawach o przestępstwa oraz wobec których prawomocnie orzeczono środki zabezpieczające w sprawach o przestępstwa, jeśli w kwalifikacji prawnej przyjętej w prawomocnym orzeczeniu, które zapadło przed dniem wejścia w życie ustawy o przeciwdziałaniu zagrożeniom przestępczością na tle seksualnym, powołano: art. 197 § 3 pkt 2 lub § 4 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny (t.j. Dz. U. z 2019 r. poz. 1950, ze zm.; dalej: k.k.) (art. 29 ust. 1 pkt 1 lit. a p.z.p.s.) lub art. 168 § 2 ustawy z dnia 19 kwietnia 1969 r. – Kodeks karny (Dz. U. Nr 13, poz. 94, ze zm.; dalej: k.k. z 1969 r. lub Kodeks karny z 1969 r.), jeśli sprawca działał ze szczególnym okrucieństwem (art. 29 ust. 1 pkt 1 lit. d p.z.p.s.). Kwestionowana regulacja zobowiązuje więc podmiot prowadzący Rejestr Sprawców Przestępstw na Tle Seksualnym (Ministra Sprawiedliwości – Biuro Informacyjne Krajowego Rejestru Karnego) do umieszczenia – w określonym terminie – w Rejestrze publicznym danych o osobach prawomocnie skazanych za popełnienie przestępstw, przeciwko którym prawomocnie warunkowo umorzono postępowanie karne w sprawach o przestępstwa oraz wobec których prawomocnie orzeczono środki zabezpieczające w sprawach o przestępstwa zgwałcenia wobec małoletniego

poniżej lat 15 (art. 197 § 3 pkt 2 k.k.) lub zgwałcenia ze szczególnym okrucieństwem (art. 197 § 4 k.k. i art. 168 § 2 k.k. z 1969 r. *in principio*). Przy czym chodzi tu o kwalifikację prawną przyjętą w prawomocnym orzeczeniu, które zapadło przed dniem wejścia w życie ustawy o przeciwdziałaniu zagrożeniom przestępczością na tle seksualnym. Innymi słowy, ujmując rzecz skrótowo, do Rejestru publicznego mają zostać wpisane dane osób, którym prawomocnie przypisano sprawstwo określonych przestępstw zanim jeszcze powstał Rejestr Sprawców Przestępstw na Tle Seksualnym. Dotyczy to także osób, których czyny zostały zakwalifikowane na podstawie nieobowiązującego już Kodeksu karnego z 1969 r.

Drugi z kwestionowanych przez sąd pytający przepisów, tj. art. 29 ust. 2 p.z.p.s., w zdaniu 1 przewiduje, że – w terminie 2 miesięcy od dnia wejścia w życie ustawy o przeciwdziałaniu zagrożeniom przestępczością na tle seksualnym – osoba, o której mowa w art. 29 ust. 1 pkt 1 lit. b, c i e p.z.p.s. (tj. osoba podlegająca wpisowi do Rejestru prawomocnie skazana za popełnienie przestępstw, przeciwko której prawomocnie warunkowo umorzono postępowanie karne w sprawach o przestępstwa oraz wobec której prawomocnie orzeczono środki zabezpieczające w sprawach o przestępstwa, jeśli w kwalifikacji prawnej przyjętej w prawomocnym orzeczeniu, które zapadło przed dniem wejścia w życie ustawy o przeciwdziałaniu zagrożeniom przestępczością na tle seksualnym, powołano art. 197 § 1 k.k. i pokrzywdzonym był małoletni, art. 168 § 1 k.k. z 1969 r. i pokrzywdzonym był małoletni, art. 204 § 1 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 11 lipca 1932 r. – Kodeks karny [Dz. U. Nr 60, poz. 571, ze zm.] i pokrzywdzonym był małoletni), ma prawo wystąpić do sądu z wnioskiem o wyłączenie zamieszczenia jej danych w Rejestrze z przyczyn, o których mowa w art. 9 ust. 2 p.z.p.s. (tj. ze względu na ochronę życia prywatnego lub inny ważny interes prywatny pokrzywdzonego lub jego osób najbliższych, a zwłaszcza dobro małoletniego pokrzywdzonego, lub gdy zamieszczenie danych spowodowałoby niewspółmiernie surowe skutki dla osoby wpisywanej do Rejestru), natomiast osoba, o której mowa w art. 29 ust. 1 pkt 1 lit. a i d p.z.p.s. (tj. osoba podlegająca wpisowi do Rejestru prawomocnie skazana za popełnienie przestępstw, przeciwko której prawomocnie warunkowo umorzono postępowanie karne w sprawach o przestępstwa oraz wobec której prawomocnie orzeczono środki zabezpieczające w sprawach o przestępstwa, jeśli w kwalifikacji prawnej przyjętej w prawomocnym orzeczeniu, które zapadło przed dniem wejścia w życie ustawy o przeciwdziałaniu zagrożeniom przestępczością na tle seksualnym,

powołano art. 197 § 3 pkt 2 lub § 4 k.k. lub art. 168 § 2 k.k. z 1969 r., jeśli sprawca działał ze szczególnym okrucieństwem), ma prawo wystąpić do sądu z wnioskiem o wyłączenie zamieszczenia jej danych w Rejestrze publicznym z przyczyny, o której mowa w art. 9 ust. 4 p.z.p.s. (tj. tylko wtedy, gdy zachodzi wyjątkowy przypadek, uzasadniony wyłącznie dobrem małoletniego pokrzywdzonego).

Z kolei art. 29 ust. 2 p.z.p.s. w zdaniu 2 stanowi, że w terminie, o jakim mowa w zdaniu 1, prezes sądu może z urzędu skierować sprawę na posiedzenie w przedmiocie wyłączenia zamieszczenia w Rejestrze danych o osobie, o której mowa w art. 29 ust. 1 pkt 1 lit. b, c i e p.z.p.s., z przyczyn wymienionych w art. 9 ust. 2 p.z.p.s., lub wyłączenia zamieszczenia w Rejestrze publicznym danych o osobie, o której mowa w art. 29 ust. 1 pkt 1 lit. a i d p.z.p.s., z przyczyny wymienionej w art. 9 ust. 4 p.z.p.s.

Jak widać, kwestionowany art. 29 ust. 2 p.z.p.s. normuje, uruchamianą na wniosek lub z urzędu, procedurę wyłączenia zamieszczenia danych w Rejestrze z określonych przyczyn.

II. Stan faktyczny i prawny sprawy zawisłej przed sądem pytającym

Treść pytania prawnego wraz z jego uzasadnieniem pozwalają na zrekonstruowanie następującego stanu faktycznego i prawnego sprawy zawisłej przed sądem pytającym.

Wyrokiem Sądu Okręgu Wojskowego w W z stycznia 1995 r. (sygn. akt) skazano R A m.in. za popełnienie przestępstwa z art. 168 § 2 k.k. z 1969 r. (z okoliczności sprawy należy wnioskować, że był to czyn popełniony ze szczególnym okrucieństwem). Wyrok ten uprawomocnił się stycznia 1995 r. Skazany odbył część orzeczonej wobec niego kary pozbawienia wolności, a z jej reszty został – postanowieniem Wojskowego Sądu Garnizonowego w W z października 1996 r. – warunkowo przedterminowo zwolniony.

Jak podaje sąd pytający, na skutek wejścia w życie ustawy o przeciwdziałaniu zagrożeniom przestępczością na tle seksualnym, co nastąpiło z dniem 1 października 2017 r., „dane skazanego R A zostały zamieszczone w Rejestrze Sprawców Przystępstw na Tle Seksualnym, i to zarówno

w Rejestrze z dostępem ograniczonym (art. 29 ust. 1 pkt 1), jak i w Rejestrze publicznym (art. 29 ust. 1 pkt 2)”.

Obrońca skazanego wystąpił do sądu pytającego z wnioskiem o wyłączenie zamieszczenia jego danych zarówno z Rejestru z dostępem ograniczonym, jak i z Rejestru publicznego. W uzasadnieniu wskazał na znaczny upływ czasu od popełnienia przez skazanego przestępstw, brak jego powrotu do „przestępstw na tle seksualnym”, jego ustabilizowane i prawidłowo funkcjonujące życie rodzinne i zawodowe.

III. Zarzuty sądu pytającego i stanowisko Rzecznika Praw Obywatelskich

1. Sąd pytający zarzuca, że: 1) art. 29 ust. 1 pkt 2 p.z.p.s. „w zakresie w jakim przewiduje obligatoryjne zamieszczenie w Rejestrze Sprawców Przestępstw na Tle Seksualnym – Rejestrze publicznym danych o osobie prawomocnie skazanej za popełnienie przestępstw, w przypadku gdy w kwalifikacji prawnej przyjętej w prawomocnym orzeczeniu, które zapadło przed dniem wejścia w życie tejże ustawy, powołano art. 168 § 2 ustawy z dnia 19 kwietnia 1969 r. – Kodeks karny, jeśli sprawca działał ze szczególnym okrucieństwem” jest niezgodny z art. 2, art. 31 ust. 1 i 3, art. 42 ust. 1 i art. 47 Konstytucji oraz z art. 7 ust. 1 i art. 8 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności (Dz. U. z 1993 r. Nr 61, poz. 284, ze zm.; dalej: EKPCz) i art. 4 ust. 1 Protokołu nr 7 do Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności (Dz. U. z 2003 r. Nr 42, poz. 364; dalej: Protokół nr 7 do EKPCz), a także art. 14 ust. 7, art. 15 i art. 17 Międzynarodowego Paktu Praw Obywatelskich i Politycznych (Dz. U. z 1977 r. Nr 38, poz. 167; dalej: MPPOiP); 2) art. 29 ust. 2 p.z.p.s. „w zakresie w jakim przyznaje osobie prawomocnie skazanej za popełnienie przestępstw, w przypadku gdy w kwalifikacji prawnej przyjętej w prawomocnym orzeczeniu, które zapadło przed dniem wejścia w życie tejże ustawy, powołano art. 168 § 2 ustawy z dnia 19 kwietnia 1969 r. – Kodeks karny, jeśli sprawca działał ze szczególnym okrucieństwem, prawo do wystąpienia do sądu z wnioskiem o wyłączenie zamieszczenia jej danych w Rejestrze publicznym wyłącznie z przyczyny, o której mowa w art. 9 ust. 4 ustawy z dnia 13 maja 2016 r. o przeciwdziałaniu zagrożeniom przestępczością na tle seksualnym” jest niezgodny z art. 2, art. 45 ust. 1, art. 47 i art. 51 ust. 2 i 4 Konstytucji oraz z art. 6 i art. 13 EKPCz i art. 4 Protokołu nr 7 do EKPCz, a także art. 14 MPPOiP.

2. Uzasadniając zarzut niezgodności art. 29 ust. 1 pkt 2 p.z.p.s. z przywoływanymi wzorcami konstytucyjnymi i prawnomiędzynarodowymi, sąd pytający przede wszystkim zwraca uwagę na problem „wstecznego działania ustawy w czasie, szczególnie zaś w zakresie w jakim przyjęte rozwiązania ustawowe nakazały obligatoryjnie wpisać do rejestru publicznego dane osobowe osób skazanych prawomocnymi wyrokami za ściśle określone przestępstwa, lecz popełnione w czasie, kiedy jeszcze ustawa ta nie obowiązywała”. Sąd pytający postrzega kwestionowany przepis jako podstawę normatywną mechanizmu, „który pozwolił w sposób automatyczny, bez przeprowadzania osobnego procesu sądowego, na wpisanie sprawców osądzonych już prawomocnie przed laty, do odpowiednich rejestrów, przy czym w odniesieniu do pewnej kategorii osób również nakazując wpisanie ich personaliów do Rejestru z dostępem publicznym”. W konsekwencji, jak przyjmuje się w pytaniu prawnym, powstają tu „zasadnicze wątpliwości co do [...] zgodności z konstytucyjną zasadą niedziałania prawa wstecz”. Konkretyzując te wątpliwości, sąd pytający wywodzi, że regulacja nakazująca „umieszczać w Rejestrze publicznym dane o osobach, które popełniły przed wejściem w życie tego aktu prawnego określone w nim przestępstwa, nie spełnia wymogu zgodności z zasadami *lex retro non agit* oraz *nullum crimen (nulla poena) sine lege anteriori*, określonymi w art. 42 ust. 1 Konstytucji. Uzasadnione są również wątpliwości co do zgodności przepisu art. 29 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 13 maja 2016 r. w zakresie dotyczącym ujmowania wymienionych tam osób w Rejestrze publicznym z normami Konstytucji RP wyrażonymi nie tylko w art. 2 – statuującym zasadę demokratycznego państwa prawnego – ale też z art. 31 ust. 1 i ust. 3 Konstytucji (ochrona gwarantowanych konstytucyjnie wolności i praw)”. W pytaniu prawnym stwierdza się ponadto sprzeczność art. 29 ust. 1 pkt 2 p.z.p.s. z art. 7 ust. 1 EKPCz, co ma polegać na naruszeniu – unormowanego w tym ostatnim przepisie – zakazu wymierzenia sprawcy kary surowszej od tej, którą można było wymierzyć w czasie, gdy czyn zagrożony karą został popełniony. Sąd pytający stoi tu na stanowisku, że „faktyczne wpisanie [...] osoby do Rejestru publicznego z pominięciem praktycznie wszelkich procedur sądowych wywołuje skutek analogiczny do «wymierzenia kary» w postępowaniu sądowym [...]”.

Przedstawiając zarzuty względem art. 29 ust. 1 pkt 2 p.z.p.s., sąd pytający w dalszej kolejności diagnozuje, że: „Obligatoryjne wpisywanie [...] sprawców do Rejestru publicznego może również godzić w prawo do prywatności i poszanowania

życia rodzinnego” i przywołuje jako wzorce kontroli art. 8 EKPCz, art. 17 ust. 1 MPPOiP, art. 31 ust. 1 i 3 oraz art. 47 Konstytucji. Tak skonstruowany zarzut nie jest jednak w żaden sposób rozwijany czy też uzasadniany.

W końcu w pytaniu prawnym w odniesieniu do art. 29 ust. 1 pkt 2 p.z.p.s. wywodzi się, że „wpisanie w Rejestrze publicznym danych o osobach, które popełniły przed wejściem w życie tego aktu prawnego określone w nim przestępstwa” należy traktować jako karę, a to rodzi „uzasadnione wątpliwości co do zgodności przyjętych rozwiązań ustawowych” z „zasadą statuującą zakaz ponownego sądzenia i karania za ten sam czyn”, mającą wynikać z art. 4 ust. 1 Protokołu nr 7 do EKPCz oraz z art. 14 ust. 7 i art. 15 ust. 1 MPPOiP.

3. Gdy z kolei chodzi o zarzut sprzeczności art. 29 ust. 2 p.z.p.s. z Konstytucją i dokumentami międzynarodowymi, to w pytaniu prawnym wywodzi się, że w tym zakresie problem konstytucyjny sprowadza się do „pytania o prawo każdej osoby oskarżonej o popełnienie czynu karalnego do prowadzenia skutecznej i realnej obrony”. Zdaniem sądu pytającego, w kwestionowanym przepisie „ustawodawca wprowadził mechanizm «quasi obronny», a mianowicie postanowiono, że sprawca, który nie będzie chciał figurować w określonym rejestrze w pewnych sytuacjach będzie mógł wystąpić na drogę postępowania sądowego i ubiegać się o to, aby dopiero na mocy orzeczenia sądowego nie figurować w tym czy innym rejestrze”. Przy czym, jak stwierdza się w pytaniu prawnym, o ile katalog przyczyn uzasadniających wyłączenie zamieszczenia danych w Rejestrze z art. 9 ust. 2 p.z.p.s. „jest względnie szeroki” (a przez to – jak można sądzić – wystarczający), o tyle katalog tychże przyczyn z art. 9 ust. 4 p.z.p.s. jest zbyt wąski, bo ograniczony do zaistnienia wyjątkowego przypadku, uzasadnionego wyłącznie dobrem małoletniego pokrzywdzonego. Tak wąska regulacja implikować ma sprzeczność z przywoływanymi wzorcami konstytucyjnymi i prawnomiędzynarodowymi. Wszak „osoba już prawomocnie skazana za popełnienie przestępstwa z art. 168 § 2 d.k.k., w «procesie» obrony przed wpisem do Rejestru publicznego, może użyć wyłącznie jednego argumentu, a mianowicie może próbować podnosić przed sądem, że wyjątkowy przypadek, uzasadniony dobrem małoletniego pokrzywdzonego, uzasadnia odstąpienie od umieszczenia jej danych w Rejestrze publicznym. Gdy zaś w sprawie brak było małoletniego pokrzywdzonego odpada ów jedyny argument mający służyć obronie przed takim wpisem”. W konsekwencji, jak stwierdza się

w innym miejscu uzasadnienia pytania prawnego, w omawianym zakresie „prawa osoby już prawomocnie osądzonej i skazanej są praktycznie żadne”. Sąd pytający dopatruje się tu naruszenia prawa do sprawiedliwego rozpatrzenia sprawy (art. 6 EKPCz, art. 14 MPPOiP i art. 45 ust. 1 Konstytucji) oraz prawa do wniesienia skutecznego środka odwoławczego (art. 13 EKPCz).

4. Udział w niniejszym postępowaniu zgłosił Rzecznik Praw Obywatelskich, który – działając w trybie art. 63 ust. 2 ustawy z dnia 30 listopada 2016 r. o organizacji i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym (t.j. Dz. U. z 2019 r. poz. 2393; dalej: ustawa o TK) oraz art. 16 ust. 2 pkt 3 ustawy z dnia 15 lipca 1987 r. o Rzeczniku Praw Obywatelskich (t.j. Dz. U. z 2020 r. poz. 627) – przedstawił stanowisko, zgodnie z którym: 1) art. 29 ust. 1 pkt 2 p.z.p.s. „w zakresie, w jakim przewiduje obligatoryjne zamieszczenie w Rejestrze Sprawców Przepędzeń na Tle Seksualnym – Rejestrze publicznym danych o osobie prawomocnie skazanej za popełnienie przestępstw, w przypadku gdy w kwalifikacji prawnej przyjętej w prawomocnym orzeczeniu, które zapadło przed dniem wejścia w życie tejże ustawy, powołano art. 168 § 2 ustawy z dnia 19 kwietnia 1969 r. – Kodeks karny [...], jeśli sprawca działał ze szczególnym okrucieństwem” jest niezgodny z art. 2, art. 31 ust. 1 i 3, art. 42 ust. 1 i art. 47 Konstytucji oraz z art. 7 ust. 1 i 8 EKPCz i art. 4 ust. 1 Protokołu nr 7 do EKPCz, a także art. 14 ust. 7, art. 15 i art. 17 MPPOiP; 2) art. 29 ust. 2 p.z.p.s. „w zakresie w jakim przyznaje osobie prawomocnie skazanej za popełnienie przestępstw, w przypadku gdy w kwalifikacji prawnej przyjętej w prawomocnym orzeczeniu, które zapadło przed dniem wejścia w życie tejże ustawy, powołano art. 168 § 2 ustawy z dnia 19 kwietnia 1969 r. – Kodeks karny [...], jeśli sprawca działał ze szczególnym okrucieństwem, prawo do wystąpienia do sądu z wnioskiem o wyłączenie zamieszczenia jej danych w Rejestrze publicznym wyłącznie z przyczyny, o której mowa w art. 9 ust. 4 ustawy o przeciwdziałaniu zagrożeniom przestępczością na tle seksualnym [...]” jest niezgodny z art. 2, art. 45 ust. 1 i art. 47 Konstytucji oraz z art. 6 i art. 13 EKPCz i art. 4 Protokołu nr 7 do EKPCz, a także art. 14 MPPOiP.

IV. Analiza formalnoprawna

1. Odnosząc się w pierwszej kolejności do zarzutu sprzeczności art. 29 ust. 1 pkt 2 p.z.p.s. z przywoływanymi przez sąd pytający wzorcami konstytucyjnymi i prawnomiędzynarodowymi, przypomnieć na wstępie należy, że – w myśl art. 193 Konstytucji – każdy sąd może przedstawić Trybunałowi Konstytucyjnemu pytanie prawne co do zgodności aktu normatywnego z Konstytucją, ratyfikowanymi umowami międzynarodowymi lub ustawą, jeżeli od odpowiedzi na to pytanie zależy rozstrzygnięcie sprawy toczącej się przed sądem. W przepisie tym zawarto trzy przesłanki, których łączne spełnienie warunkuje dopuszczalność przedstawienia Trybunałowi Konstytucyjnemu pytania prawnego. Są to: 1) przesłanka podmiotowa, zgodnie z którą pytanie może być przedstawione wyłącznie przez sąd, rozumiany jako państwowy organ władzy sądowniczej, oddzielony i niezależny od legislatury i egzekutywy; 2) przesłanka przedmiotowa, zgodnie z którą przedmiotem pytania prawnego może być wyłącznie ocena zgodności aktu normatywnego z Konstytucją, ratyfikowanymi umowami międzynarodowymi lub ustawą; 3) przesłanka funkcjonalna, zgodnie z którą wystąpienie z pytaniem prawnym jest uzasadnione tylko wówczas, gdy od odpowiedzi na nie zależy rozstrzygnięcie konkretnej sprawy toczącej się przed sądem (zob. np. postanowienia TK z: 29 marca 2000 r., sygn. akt P 13/99; 10 października 2000 r., sygn. akt P 10/00; 27 kwietnia 2004 r., sygn. akt P 16/03; 6 lutego 2007 r., sygn. akt P 33/06).

2. W niniejszej sprawie nie budzi wątpliwości spełnienie przesłanek podmiotowej i przedmiotowej pytania prawnego. Przy zarzucie sprzeczności art. 29 ust. 1 pkt 2 p.z.p.s. z przywoływanymi przez sąd pytający wzorcami konstytucyjnymi i prawnomiędzynarodowymi powstają jednak poważne zastrzeżenia co do spełnienia przesłanki funkcjonalnej. Przed przejściem do konkretów wymaga przypomnienia, że zależność między odpowiedzią na pytanie prawne a rozstrzygnięciem sprawy rozpoznawanej przez sąd pytający jest „oparta na odpowiedniej relacji między treścią kwestionowanego przepisu i stanem faktycznym sprawy, w której przedstawione zostało pytanie prawne [...]”. Przedmiotem pytania prawnego może być tylko taki przepis, którego wyeliminowanie z porządku prawnego w wyniku wyroku Trybunału Konstytucyjnego wywrze wpływ na treść rozstrzygnięcia sprawy toczącej się przed pytającym sądem [...]. Rozstrzygnięcie sprawy toczącej się przed sądem zależy od

odpowiedzi na pytanie prawne również wtedy, gdy utrata mocy obowiązującej zaskarżonego przepisu ma istotne znaczenie dla samego przebiegu postępowania, a w szczególności dla realizacji podstawowych praw stron w tym postępowaniu” (wyrok TK z 7 grudnia 2010 r., sygn. akt P 11/09; zob. również m.in. postanowienia TK z: 15 maja 2007 r., sygn. akt P 13/06; 15 października 2009 r., sygn. akt P 120/08; 26 lipca 2012 r., sygn. akt P 17/12 oraz wyroki TK z: 30 października 2006 r., sygn. akt P 10/06; 17 lipca 2007 r., sygn. akt P 16/06; 23 października 2007 r., sygn. akt P 10/07; 20 grudnia 2007 r., sygn. akt P 39/06; 19 lutego 2008 r., sygn. akt P 49/06; 27 maja 2008 r., sygn. akt P 59/07; 16 czerwca 2008 r., sygn. akt P 37/07).

W realiach niniejszej sprawy szczególnego wyeksponowania wymaga to, że podczas ustalania „relewantności pytania prawnego należy mieć również na uwadze, że z reguły nie będzie podstaw do przyjęcia wystąpienia tej przesłanki wtedy, gdy rozstrzygnięcie sprawy jest możliwe bez uruchomienia instytucji pytania prawnego”, a sytuacja taka wystąpi m.in. wtedy, gdy podstawą rozstrzygnięcia sprawy zawisłej przed sądem pytającym może lub musi być inna norma prawna niż ta, którą ów sąd uczynił przedmiotem kontroli i wobec której sformułował zarzuty niekonstytucyjności. Istotne jest przy tym, że: „Proces wykładni tekstu prawnego, który doprowadził do zainicjowania przez sąd postępowania przed Trybunałem, leży u podstaw kontroli konstytucyjności prawa dokonywanej przez Trybunał Konstytucyjny. Z tego powodu rozumowanie sądu w tym zakresie podlega kontroli Trybunału. Pogląd odmienny prowadziłby do stanu, w którym Trybunał Konstytucyjny musiałby ustosunkowywać się merytorycznie do pytań prawnych opartych na niepełnej bądź wadliwej wykładni dokonywanej przez sądy powszechne. Na treść konkretnej normy prawnej, która jest stosowana przez sąd, składa się nie tylko literalne brzmienie zaskarżonego przepisu, ale i jego systemowe uwarunkowania, przyjęte poglądy doktryny oraz ukształtowana w tej materii linia orzecznicza” (wyrok TK z 7 grudnia 2010 r., sygn. akt P 11/09; zob. również m.in. postanowienia TK z: 7 marca 2001 r., sygn. akt P 3/09; 27 kwietnia 2004 r., sygn. akt P 16/03; 6 lutego 2007 r., sygn. akt P 33/06; 15 maja 2007 r., sygn. akt P 13/06; 20 listopada 2008 r., sygn. akt P 18/08; 15 października 2009 r., sygn. akt P 120/08).

Także w piśmiennictwie prawniczym nie budzi wątpliwości pogląd, że przedmiotem kontroli konstytucyjności w trybie pytania prawnego może być wyłącznie przepis, który zostanie (powinien zostać) zastosowany w sprawie

i stanowić podstawę rozstrzygnięcia sądowego, bądź też który ma bezpośrednio znaczenie dla rozstrzygnięcia w konkretnej, rozpoznawanej przez sąd sprawie (zob. w szczególności Z. Czeszejko-Sochacki, *Sądownictwo konstytucyjne w Polsce na tle prawnoporównawczym*, Warszawa 2003, s. 217; L. Garlicki, *Sądownictwo konstytucyjne w Europie Zachodniej*, Warszawa 1987, s. 265; R. Hauser, A. Kabat, *Pytania prawne jako procedura kontroli konstytucyjności prawa*, „Przegląd Sejmowy” 2001, nr 1, s. 3; K. Kolasiński, *Zaskarżalność ustaw w drodze pytań prawnych do Trybunału Konstytucyjnego*, „Państwo i Prawo” 2001, nr 9, s. 25; A. Wasilewski, *Pytania prawne do Trybunału Konstytucyjnego. Problemy interpretacyjne na tle art. 193 Konstytucji RP*, „Przegląd Sądowy” 2000, nr 5, s. 5; M. Wiącek, *Pytanie prawne sądu do Trybunału Konstytucyjnego*, Warszawa 2011, s. 145).

Sejm ma oczywiście na uwadze, że ocena relewantności pytania prawnego należy, co do zasady, do sądu formułującego pytanie prawne (zob. postanowienie TK z 12 kwietnia 2000 r., sygn. akt P 14/99). Jednakże nie sposób jednocześnie nie zauważyć, że choć do zadań Trybunału Konstytucyjnego nie należy wskazywanie sądom, które przepisy winny znaleźć zastosowanie w konkretnej sprawie, to teza, iż o tym, czy dany przepis może być przedmiotem pytania prawnego, decyduje wyłącznie sąd, który pytanie przedstawia, prowadzi do możliwości obejścia art. 193 Konstytucji przez wymaganie od Trybunału Konstytucyjnego rozstrzygnięcia pytań prawnych dotyczących kwestii niemających bezpośredniego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy zawisłej przed sądem. To zaś zacierałoby różnicę między przyjętym w Konstytucji rozróżnieniem uprawnienia do inicjowania abstrakcyjnej i konkretnej kontroli konstytucyjności prawa (zob. np. postanowienia TK z: 15 maja 2007 r., sygn. akt P 13/06 oraz 20 listopada 2008 r., sygn. akt P 18/08). I dlatego też kompetencja pytającego sądu do określenia realizacji przesłanki funkcjonalnej nie pozbawia sądu konstytucyjnego możliwości kontroli prawidłowości stanowiska sądu pytającego w tej kwestii (zob. wyrok TK z 9 października 2012 r., sygn. akt P 27/11). Adresatem art. 193 Konstytucji jest wszak zarówno sąd przedstawiający pytanie prawne, jak i Trybunał Konstytucyjny rozstrzygający to pytanie prawne (por. postanowienia TK z: 17 listopada 2009 r., sygn. akt P 15/07; 20 stycznia 2010 r., sygn. akt P 70/08 oraz 7 września 2010 r., sygn. akt P 2/10).

3. Już pobieżna analiza art. 29 ust. 1 pkt 2 p.z.p.s. i jego otoczenia normatywnego prowadzi do wniosku, że sąd pytający w zawisłej przed nim sprawie

nie może zastosować tego przepisu. Innymi słowy, art. 29 ust. 1 pkt 2 p.z.p.s. nie może stanowić podstawy rozstrzygnięcia w toczącym się przed sądem pytającym postępowaniu. W konsekwencji merytoryczna odpowiedź Trybunału Konstytucyjnego na sformułowane pytanie prawne nie będzie miała żadnego wpływu na rozstrzygnięcie owego postępowania.

Przypomnieć wypada, że art. 29 ust. 1 pkt 2 p.z.p.s. stanowi, iż: „W terminie 12 miesięcy od dnia wejścia w życie niniejszej ustawy [...] w Rejestrze publicznym zamieszcza się dane o osobach, o których mowa w pkt 1 lit. a i d”. W przepisie tym pomieszczono więc normę prawną nakazującą, aby w określonym tam terminie, zamieścić w Rejestrze publicznym dane o osobach wskazanych w art. 29 ust. 1 pkt 1 lit. a i d p.z.p.s. Jest to zatem norma prawna skierowana do podmiotu prowadzącego Rejestr Sprawców Przestępstw na Tle Seksualnym i kreująca po jego stronie określony obowiązek. Podmiotem tym jest zaś, zgodnie w wyraźnym brzmieniem art. 4 ust. 2 p.z.p.s., Minister Sprawiedliwości (Biuro Informacyjne Krajowego Rejestru Karnego). Sąd pytający nie tylko nie jest adresatem art. 29 ust. 1 pkt 2 p.z.p.s., ale i nie ma żadnych możliwości proceduralnych, aby zastosować ten przepis w toczącym się przed nim postępowaniu. W szczególności nie może on stanowić podstawy rozstrzygnięcia w zawisłej przed sądem pytającym sprawie o wyłączenie zamieszczenia danych R A w Rejestrze.

4. Tym samym, jeśli sąd pytający nie może zastosować art. 29 ust. 1 pkt 2 p.z.p.s., to przepis ten, z uwagi na brak spełnienia przesłanki funkcjonalnej, nie może być przedmiotem kontroli w niniejszym postępowaniu przed Trybunałem Konstytucyjnym. Oznacza to konieczność **umorzenia postępowania** w zakresie kontroli konstytucyjności art. 29 ust. 1 pkt 2 p.z.p.s. ze względu na niedopuszczalność wydania wyroku (na podstawie art. 59 ust. 1 pkt 2 ustawy o TK).

5. Mając na uwadze powyższą konstatację, która wyklucza merytoryczne procedowanie przez Trybunał Konstytucyjny w zakresie zarzutu niekonstytucyjności art. 29 ust. 1 pkt 2 p.z.p.s., już jedynie sygnalizacyjnie warto dodatkowo wskazać, że zarzut ten obarczony jest jeszcze inną istotną wadliwością. Otóż w znacznej części jest on pozbawiony właściwego uzasadnienia, co dotyczy zwłaszcza zarzucanej sprzeczności art. 29 ust. 1 pkt 2 p.z.p.s. z art. 8 EKPCz, art. 17 ust. 1 MPPOiP, a także art. 31 ust. 1 i 3 oraz art. 47 Konstytucji, gdzie – jak już wskazywano – sąd

pytający ogranicza się do stwierdzenia, że: „Obligatoryjne wpisywanie [...] sprawców do Rejestru publicznego może również godzić w prawo do prywatności i poszanowania życia rodzinnego”. Tak lakoniczne uzasadnienie już samo w sobie wyklucza merytoryczne rozpoznanie zarzutu. Pamiętać wszak należy, iż pytanie prawne powinno zawierać nie tylko „sformułowanie zarzutu niezgodności z Konstytucją, ratyfikowaną umową międzynarodową lub ustawą kwestionowanego aktu normatywnego”, ale również „jego uzasadnienie, z powołaniem argumentów lub dowodów na jego poparcie” (zob. art. 52 ust. 2 pkt 4 ustawy o TK). Poważne deficyty w tym zakresie implikują konieczność rozważenia umorzenia postępowania ze względu na niedopuszczalność wydania wyroku.

6. Przechodząc do oceny kolejnego zarzutu sądu pytającego, a mianowicie zarzutu niekonstytucyjności art. 29 ust. 2 p.z.p.s., nie sposób nie dostrzec, że w istocie jawi się on jako mający odnosić się do pominięcia prawodawczego (uregulowania niepełnego). Wszak sąd pytający widzi wadliwość art. 29 ust. 2 p.z.p.s. w tym, że przyznaje on „osobie prawomocnie skazanej za popełnienie przestępstw, w przypadku gdy w kwalifikacji prawnej przyjętej w prawomocnym orzeczeniu, które zapadło przed dniem wejścia w życie tejże ustawy, powołano art. 168 § 2 ustawy z dnia 19 kwietnia 1969 r. – Kodeks karny, jeśli sprawca działał ze szczególnym okrucieństwem, prawo do wystąpienia do sądu z wnioskiem o wyłączenie zamieszczenia jej danych w Rejestrze publicznym wyłącznie z przyczyny, o której mowa w art. 9 ust. 4 ustawy z dnia 13 maja 2016 r. o przeciwdziałaniu zagrożeniom przestępczością na tle seksualnym”. Lektura uzasadnienia tego zarzutu nie pozostawia wątpliwości, że sądowi pytającemu chodzi o to, że regulacja art. 29 ust. 2 zdanie 1 p.z.p.s. w odniesieniu do osób, o których mowa w art. 29 ust. 1 pkt 1 lit. d p.z.p.s. (tj. osób podlegających wpisowi do Rejestru prawomocnie skazanych za popełnienie przestępstw, przeciwko którym prawomocnie warunkowo umorzono postępowanie karne w sprawach o przestępstwa oraz wobec których prawomocnie orzeczono środki zabezpieczające w sprawach o przestępstwa, jeśli w kwalifikacji prawnej przyjętej w prawomocnym orzeczeniu, które zapadło przed dniem wejścia w życie ustawy o przeciwdziałaniu zagrożeniom przestępczością na tle seksualnym, powołano art. 168 § 2 k.k. z 1969 r., jeśli sprawca działał ze szczególnym okrucieństwem), jest nazbyt wąska czy też niekompletna. Wszak *de lege lata* osoby takie mają prawo wystąpić do sądu z wnioskiem o wyłączenie

zamieszczenia ich danych w Rejestrze publicznym wyłącznie z przyczyny, o której mowa w art. 9 ust. 4 p.z.p.s. (tj. tylko wtedy, gdy zachodzi wyjątkowy przypadek, uzasadniony wyłącznie dobrem małoletniego pokrzywdzonego), co – w ocenie sądu pytającego – jest konstytucyjnie niewystarczające. Innymi słowy, sprzeczność kwestionowanego przepisu z przywoływanymi przez sąd pytający wzorcami konstytucyjnymi i prawnomiędzynarodowymi polegać ma na tym, że osoba, o której mowa w art. 29 ust. 1 pkt 1 lit. d p.z.p.s., nie może powołać się na jeszcze inne przyczyny uzasadniające wyłączenie zamieszczenia jej danych w Rejestrze publicznym. Tym samym, wedle sądu pytającego, w art. 29 ust. 2 p.z.p.s. brakuje wskazania owych innych przyczyn (uregulowanie niepełne), co skutkuje niekonstytucyjnością tego przepisu.

Problem jednak w tym, że sąd pytający, formując względem art. 29 ust. 2 p.z.p.s. zarzut pominięcia prawodawczego, nie precyzuje, czego w tym przepisie zabrakło. Z uzasadnienia tego zarzutu wyczytać można jedynie, że istniejąca *de lege lata* przyczyna wyłączenia zamieszczenia danych w Rejestrze publicznym w postaci wyjątkowego przypadku, uzasadnionego wyłącznie dobrem małoletniego pokrzywdzonego, to – w świetle standardu konstytucyjnego i prawnomiędzynarodowego – zbyt mało i że w kwestionowanej regulacji powinny być zawarte także inne przyczyny. Nie wiadomo już jednak, o jakie przyczyny sądowi pytającemu tu chodzi. Tymczasem, jak wskazuje Trybunał Konstytucyjny: „Podmioty uprawnione do inicjowania kontroli aktów normatywnych mogą [...] kwestionować pominięcie w danym akcie normatywnym unormowania określonych zagadnień. Podmioty te muszą jednak precyzyjnie określić kwestionowany akt normatywny lub poszczególne przepisy prawne, wskazać zagadnienie, które nie zostało w tym akcie unormowane oraz powołać jako podstawę kontroli przepisy prawne, z których – zdaniem tego podmiotu – wynika obowiązek unormowania w danym akcie pominiętych zagadnień. Ten, kto kwestionuje pominięcie określonych regulacji, powinien przy tym wykazać związek między zaskarżonym aktem normatywnym a obowiązkiem ustanowienia danych regulacji” (postanowienie TK z 9 lipca 2002 r., sygn. akt K 1/02). Sąd pytający, jak powiedziano już wyżej, nie skonkretyzował, czego w kwestionowanym przepisie brakuje, a tym samym nie dopełnił on eksponowanego przez Trybunał Konstytucyjny obowiązku wskazania zagadnienia, które nie zostało w danym akcie prawnym unormowane.

7. Sformułowanie przez sąd pytający zarzutu pominięcia prawodawczego z jednoczesnym zaniechaniem skonkretyzowania, czego w kwestionowanym przepisie zabrakło, uniemożliwia merytoryczne odniesienie się do takiego zarzutu. Wszak, jeśli w wypadku podlegającego kognicji Trybunału Konstytucyjnego pominięcia prawodawczego zarzut niekonstytucyjności dotyczy „tego, co ustawodawca w danym akcie [...] pominął, choć postępując zgodnie z konstytucją powinien był unormować” (orzeczenie TK z 3 grudnia 1996 r., sygn. akt K 25/95; zob. też wyroki TK z: 9 października 2001 r., sygn. akt SK 8/00; 24 października 2001 r., sygn. akt SK 22/01; 10 maja 2004 r., sygn. akt SK 39/03; 16 listopada 2004 r., sygn. akt P 19/03; 8 listopada 2005 r., sygn. akt SK 25/02; 24 maja 2006 r., sygn. akt K 5/05; 27 lipca 2006 r., sygn. akt SK 43/04; 17 kwietnia 2007 r., sygn. akt SK 20/05; 14 października 2008 r., sygn. akt SK 6/07; 2 lipca 2009 r., sygn. akt K 1/07 oraz postanowienia TK z: 29 listopada 2005 r., sygn. akt P 10/05; 30 maja 2007 r., sygn. akt SK 3/06; 17 października 2007 r., sygn. akt P 29/07), to nieujawnienie przez sąd pytający kwestionowanego braku (pominięcia), wyklucza merytoryczną ocenę postawionego zarzutu.

Ponadto w takiej sytuacji nie jest możliwe zweryfikowanie, czy pytanie prawne spełnia przesłankę funkcjonalną. Wszak jeśli nie wiadomo, na czym ma polegać niekonstytucyjny brak regulacji, to nie sposób stwierdzić, w jakim zakresie odpowiedź Trybunału Konstytucyjnego na pytanie prawne może mieć wpływ na rozstrzygnięcie sprawy, w związku z którą pytanie to zostało postawione. Pamiętać przy tym należy, że: „Postępowanie toczące się przed Trybunałem Konstytucyjnym w wyniku wniesienia pytania prawnego jest [...] kontrolą związaną z konkretną sprawą, zawisłą przed sądem, na gruncie której pojawiła się wątpliwość co do legalności lub co do konstytucyjności przepisu prawnego, który ma być zastosowany w tej właśnie sprawie [...]. Konieczny jest zatem element zależności pomiędzy odpowiedzią na pytanie prawne, a rozstrzygnięciem sprawy rozpatrywanej przez sąd, tzw. przesłanka funkcjonalna. Zależność taką powinien wykazać sąd zadający pytanie prawne” (postanowienie TK z 24 lutego 2004 r., sygn. akt P 5/03; zob. też np. postanowienia TK z: 15 kwietnia 2008 r., sygn. akt P 26/07; 12 lutego 2009 r., sygn. akt P 64/08). Powinność ta została wysłowiona wprost w art. 52 ust. 2 pkt 5 ustawy o TK, który stanowi: „Pytanie prawne zawiera [...] wyjaśnienie, w jakim zakresie odpowiedź na pytanie może mieć wpływ na rozstrzygnięcie sprawy, w związku z którą pytanie zostało przedstawione”. Dla realizacji wymogu wynikającego z cytowanego przepisu

„nie wystarczy powtórzenie ogólnej formuły ustawowej, ale konieczne jest wykazanie, że w konkretnej sprawie zachodzi zależność między odpowiedzią na pytanie prawne a rozstrzygnięciem tej sprawy, w której zostało ono przedstawione [...]. Istota wymagania [...] polega na tym, że sąd powinien określić, jakie skutki dla toczącego się postępowania wywrze ewentualne stwierdzenie, że przepis wskazany jako przedmiot pytania prawnego jest niezgodny z Konstytucją, ratyfikowaną umową międzynarodową lub ustawą” (wyrok TK z 30 października 2006 r., sygn. akt P 10/06).

8. Wskazane wadliwości pytania prawnego w zakresie zarzutu niekonstytucyjności art. 29 ust. 2 p.z.p.s. nie pozwalają na jego merytoryczną analizę. I dlatego też w odniesieniu do tego zarzutu postępowanie niniejsze powinno być **umorzone** ze względu na niedopuszczalność wydania wyroku (art. 59 ust. 1 pkt 2 ustawy o TK).

MARSZAŁEK SEJMU

W/Z



Ryszard Terlecki